

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historiolitteraria XV (2015)

ISSN 2081-1853

RECENZJA

Kludia Smaza

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Budowanie sławy i pamięci – z nowych studiów nad literaturą dawną

Wydana w 2015 roku *Przyszłym czasom swej sławy gotować poprawce. Studia o literaturze i piśmiennictwie wieków dawnych*¹ to najnowsza praca autorstwa Piotra Borka (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Autor jest znakomitym znawcą dawnego piśmiennictwa, bada i odkrywa przed czytelnikiem nieznanne źródła rękopiśmienne pozostające w archiwach i bibliotekach polskich oraz zagranicznych. Szczególną dziedziną zainteresowań autora stanowią relacje polsko-ukraińskie w dawnej Rzeczypospolitej².

Autor *Przyszłym czasom... we Wstępie* zaznacza, iż „książka pomyślana została jako cykl rozpraw o bohaterach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ze szczególnym uwzględnieniem wieku XVII. Starano się uchwycić zarówno literackie kreacje głównych statystów zastygającej historii (Jakub Sobieski, Jeremi Wiśniowiecki, Jan III Sobieski), jak i modelowaną w piśmiennictwie mentalność wybranych zbiorowości (Kozacy, szlachta, mieszczaństwo, duchowieństwo)”³. Badacz sumiennie podzielił swe rozważania zarówno pod względem gatunkowym (diariusze, pamiętniki, oracje pogrzebowe i testamenty, barokowa epika wierszowana), jak i chronologicznym – przeważająca część rozpraw dotyczy materii wieku XVII, ponadto autor przedstawia nowatorskie cechy gatunkowe pamiętnikarskich relacji oświeceniowych oraz poddaje analizie/rozpoznaniu elementy barokowych inspiracji widoczne w wybranych dziełach Juliusza Słowackiego.

Studia otwiera rozprawa o relacjach diariuszowo-pamiętnikarskich Jakuba Sobieskiego, poświęconych wyprawie moskiewskiej (1617–1618) królewicza Władysława. Podstawę materiałową rozprawy stanowił rękopiśmienny przekaz *Diariusz ekspedycyjny moskiewskiej dwuletniej królewicza Władysława Anno Domini*

¹ P. Borek, *Przyszłym czasom swej sławy gotować poprawce. Studia o literaturze i piśmiennictwie wieków dawnych*, Collegium Columbinum, Kraków 2015, s. 322.

² Zob. P. Borek, *Od Piławiec do Humania. Studia staropolskie*, Kraków 2005; tenże *Ukraina w staropolskich diariuszach i pamiętnikach. Bohaterowie – fortece – tradycja*, Kraków 2001.

³ P. Borek, *Przyszłym czasom...*, dz. cyt., s. 7.

1617 pisany przez JMP Jakuba Sobieskiego komisarza tejże ekspedycyjej zachowany do naszych czasów w kilku kopiach. Autor zajmuje się także pamiętnikiem Sobieskiego, a kolacjonując wybrane fragmenty z fragmentami z diariusza przedstawia ciekawe różnicowania. Oba memuary Sobieskiego są doskonałym przykładem wykorzystania funkcji dokumentującej, jak i upamiętniającej a ich autor opisywał „nie tylko swe «przewagi», ale przekazywał potomności dziesiątki nazwisk walczącej szlachty, budując wszystkim monumentalny rycerski pomnik”⁴.

Kolejne trzy rozprawy interesującego nas studium koncentrują się wokół tematyki mortualnej. Cykl otwiera praca *Lew Sapieha w świetle oracji pogrzebowej Sebastiana Łąjszczewskiego*. Autor wnikliwie analizuje, liczące czterdzieści stron, kazanie pogrzebowe apologizujące osobę Sapiehy. Zbudowane wedle prawideł retoryki kazanie zawiera stałe elementy przekazów okolicznościowych o tendencjach panegirycznych, są to m.in. „modelowanie biografii hetmana na wzorec świętości”⁵, rozbudowane metafory wartościujące, przywoływanie cytatów z Pisma Świętego oraz odwoływanie się do innych „autorytetów religijnych, jak i historiografów, filozofów czy poetów”⁶. Zdaniem badacza w oracji Łąjszczewskiego odnajdujemy przede wszystkim wizerunek doskonałego wodza i senatora, jednak mimo oczywistych funkcji laudacyjnych, ma także służyć popisowi i odślonie pełni erudycyjnych umiejętności mówcy.

Kolejna rozprawa dotyczy kompozycji XVII-wiecznych testamentów mieszczan przemyskich. Podstawę materiałową zebrał autor z pięciu rękopiśmiennych ksiąg z zespołu Akt miasta Przemyśla⁷. Testamenty są doskonałymi przykładami dawnej mentalności, życia codziennego i poziomu zamożności różnych stanów. Przydatność tego gatunku piśmiennictwa użytkowego widocznie docenili badacze historii, brak natomiast bardziej szczegółowych opracowań językowych⁸. W całościowym rozpoznaniu autorowi udało się ustalić kilka cech wspólnych dla przebadanej materii testamentowej, wymienia np. sakralizację dokumentów poprzez nasycenie modlitwami oraz religijnymi wywodami o doczesnej marności czy przywiązanie do własnej metropolii⁹. Brak natomiast u przemyskich testatorów elementów patriotycznych, występujących w zapisach szlacheckich, zwłaszcza magnackich¹⁰.

Kolejny tekst także dotyczy barokowych zapisów testamentowych, obejmuje natomiast inną grupę społeczną – duchowieństwo, a konkretniej, księży archidiecezji lwowskiej. Badacz pokrótce charakteryzuje historię, jak i obowiązujące dyrektywy rozporządzeń testamentowych. Ponadto stwierdza, iż w wieku XVII na

⁴ Tamże, s. 27.

⁵ Tamże, s. 38.

⁶ Tamże, s. 45.

⁷ Autor podaje w przypisach, iż są to „księgi zbierające miejskie inwentarze, testamenty oraz protokoły testamentów za lata 1619–1681” – P. Borek, *Przyszłym czasom...*, dz. cyt., s. 51.

⁸ P. Borek, *Przyszłym czasom...*, dz. cyt., s. 49.

⁹ Tamże, s. 65.

¹⁰ Tamże.

ziemiach Rzeczypospolitej zapisy ostatniej woli były już zjawiskiem powszechnym w środowisku szlacheckim i mieszczańskim¹¹. W rozprawie zwrócono uwagę na jeszcze jedną interesującą kwestię, mianowicie na zależność w warstwie strukturalnej testamentu od inwentarza. Przywołane fragmenty „chaotycznie” sporządzonego testamentu arcybiskupa lwowskiego Konstantego Zielińskiego wykazują, że na terenach Korony nie respektowano, zalecanego poza jej granicami (np. w Prusach), spisu mobiliów testatora. Następstwem były oczywiście duże trudności, a nawet spory pośród spadkobierców wykonujących wolę zmarłego.

Analizowany w rozprawie materiał uwypukla także duży sentyment testatorów względem dóbr tego świata. „Gromadzenie kapitału, złota, srebra, klejnotów, drogich materii, szat (nie tylko liturgicznych), kobierców, wartościowych naczyń stołowych to sygnał dla badacza, iż przedstawiciele stanu kapłańskiego nie prowadzili ascetycznego trybu życia”¹². Intencją autora nie jest krytyka wizerunku duchowieństwa, chodzi raczej o dostrzeżenie w nich „autentycznych” ludzi, nie gardzących „radościami tego świata”. Ponadto testatorów cechuje skromność i pobożność (zapisy zawierające prośby o skromny pochówek „bez żadnej pompy”) oraz wielka hojność (legaty na rzecz Kościoła).

Kozaczyzna i burzliwe działania wojenne w XVII wieku na terenach Rzeczypospolitej i Ukrainy to tematyka dominująca w kolejnych rozprawach omawianego studium. Uczony kieruje uwagę czytelnika na skomplikowane relacje polsko-ukraińskie tego okresu, zawarte w epickich narracjach wierszowanych, w pamiętnikach i diariuszach. Jak złożone były to zależności, wyjaśnia sam badacz: „przed rokiem 1648 Kozaczyznę oceniano ambiwalentnie. Jeśli najazdy mołojców na ziemię tatarsko-tureckie powodowały zadrażnienia z potężnym sąsiadem, karano krnąbrnych poddanych, jeśli natomiast Kozacy wspierali ekspansywną politykę Rzeczypospolitej, wtedy na ich temat odnajdujemy w owoczesnym piśmiennictwie dodatnie sądy wartościujące. [...] W kolejnych latach piśmienniczy (oraz mentalny) wizerunek Kozaczyzny «ciemniał» [...]. Krytyka swawoli kozackiej pogłębiała się, by osiągnąć wraz z wybuchem powstania Chmielnickiego swą kulminację”¹³. Z rozważań wynika, iż wierszowane relacje historyczne ukształtowały pewien stały obraz Kozaczyzny, w większości rozpowszechniając negatywne stereotypy mające dyskredytować Kozaków. Rzecz jasna nie jest to zjawisko odosobnione w historiografii, mimo to subiektywna jednostronność (relacje spisywane głównie przez twórców szlacheckich), duża selekcja czy nawet „deformacja” opisywanych wydarzeń jest doskonałym przykładem ukazującym różnorodne schematy zachowań i dawnej mentalności¹⁴. Jednak, mimo wykładni aksjologicznej odzwierciedlającej przynależność stanową czy religijną autorów, dzieła te nie są wolne od napomnień i wyrzutów pod adresem własnego narodu czy stanu – w rezultacie kreują „narodowe

¹¹ Tamże, s. 68.

¹² Tamże, s. 97.

¹³ Tamże, s. 106.

¹⁴ Tamże, s. 126.

pomniki pamięci” o wymiarze uniwersalnym i parenetycznym. Powyższe uwagi najpełniej zostały omówione w rozprawie „*O słodkiej pamięci dzieciń!*” *Aksjologia historii w Wojnie domowej Samuela Twardowskiego*. Konstatacja badacza sugeruje, że wykreowana przez Twardowskiego „filozofia dziejów” jest w gruncie rzeczy pozytywna. „Kłęski i cierpienia, jakich doznają mieszkańcy Rzeczypospolitej stanowią ogniwo na drodze do moralnego odrodzenia narodu”¹⁵. W tej perspektywie *Wojna domowa* okazuje się być dziełem spisany „ku pokrzepieniu serc”.

W zarysowanej tematyce pozostają również teksty *Jeremi Wiśniowiecki i historia* w „*Odmianie postanowienia sfery niestatecznej kozackiej*” *Jana Białobockiego* oraz „*Oblężenie miast Lwowa od wojsk kozackich i moskiewskich w roku 1655 fragmentum*” – *uwagi o diariuszu w listach Samuela Kazimierza Kuszewicza*. W rozprawach materiały tematyczną były ciekawe pod względem konstrukcyjnym dzieła: podporządkowany zasadzie *brevitas* utwór Białobockiego oraz diariusz Kuszewicza reprezentujący ciekawy przykład połączenia struktury dziennika i listów.

W studium Piotra Borka czytelnik odnajdzie ponadto przegląd dzieł Samuela Leszczyńskiego, w których kluczową postacią jest osoba Jana Sobieskiego. Uwaga badacza koncentruje się głównie wokół dwóch utworów Leszczyńskiego – *Classicum nieśmiertelnej sławy* oraz rękopiśmiennego panegiriku *Carmen ojczyste*. Z kolei rozprawa *Z pogranicza historii i literatury – o polskim pamiętnikarstwie XVIII wieku* jest doskonałą eksplikacją złożonych przemian i nowych kierunków rozwoju XVIII-wiecznego pamiętnikarstwa.

Ostatnie dwa teksty interesującego nas studium autor poświęcił problematyce ukraińskiej występującej w twórczości Juliusza Słowackiego. Badacz mocno podkreśla wpływ tradycji historycznej, literackiej oraz folkloru ukraińskiego na dziełach wieszczka. Kozacy u Słowackiego poddani zostają romantycznym konwencjom portretowania postaci – są nieszczęśliwie zakochani, młodo umierają, czują się odrzuceni przez otoczenie¹⁶. Z drugiej jednak strony, jak w przypadku *Snu srebrnego Salomei*, akcja dramatu zostaje przeniesiona w odległą, przeszłość ukazując pełnię możliwości polemicznych wieszczka. W podsumowaniu badacz stwierdza, iż „wyobraźnia historyczna” Słowackiego zasługuje ze wszech miar na uznanie, z kolei „wielopłaszczyznowy dialog poety z historią buduje mimo wszystko patetyczną i uwznioślającą deskrypcję przeszłości”¹⁷.

Reasumując wspomniane za ledwie wybiórczo tematy i zalety książki, warto przytoczyć słowa samego autora, które najpełniej oddają nadrzędny cel pracy: „Całość materiału organizuje kategoria budowania pamięci o ludziach oraz ich czynach. Niekiedy były one waloryzowane przez piszących w odniesieniu do bieżącej historii, częściej jednak stawały się podstawą pogłębionych refleksji historiozoficznych. Aksjologia, którą artykułowali literaci, służyła nie tylko edukacji osób im

¹⁵ Tamże, s. 146.

¹⁶ Tamże, s. 262.

¹⁷ Tamże, s. 298.

współczesnych, ale i skierowana została do przyszłych pokoleń”¹⁸. Z zaproponowaną tematyką doskonale koresponduje również okładka publikacji - zaprojektowana oczywiście przez autora. Znajdujący się na oprawie obraz¹⁹ jest bardzo sugestywny: przedstawione elementy martwej natury – m.in. ludzka czaszka, zegarek, rzeźba anioła trzymającego w ręku klepsydrę i sierp czy świeżo zgaszona i przewrócona świeca – są synonimami upływającego czasu, dodatkowo wymowę obrazu wzmacnia również fragment z Psalmu LXXXI: „Vos autem sicut homines moriemini, et sicut unus de principibus cadetis”. Wszystkie te elementy tworzą bardzo spójną całość, są klamrą dla materii tekstowej książki. Nie sposób także oprzeć się wrażeniu, iż eschatologiczne dociekania musiały mocno zajmować dawnych autorów kronik, pamiętników, testamentów czy oracji. Otóż, chcąc *przyszłym czasom swej sławy gotować poprawce*, musieli mieć na uwadze pamięć o ludzkich niedoskonałościach i do-czesności tego świata.

Na osobną uwagę zasługuje bogata i rzetelnie zestawiona bibliografia prezentowanej książki. Kompetencje autora oddaje obszerny wykaz źródeł – rękopiśmienne, jak i drukowanych – oraz sumienny wybór opracowań. Dopełnienie źródeł stanowi skorowidz nazwiska, jak i nazw geograficznych i etnicznych.

Przyszłym czasom swej sławy gotować poprawce. Studia o literaturze i piśmiennictwie wieków Piotra Borka to praca bardzo wszechstronna i erudycyjna. Powołując się na słowa recenzentki publikacji, prof. dr hab. Marii Wichowej, można powiedzieć, że „jest to monografia bibliograficzna odsłaniająca nowe horyzonty badawcze”. Wielość wykorzystanych w pracy źródeł, kontekstów interpretacyjnych i perspektyw badawczych sprawia, że jest to pozycja cenna zarówno dla badaczy zajmujących się zaproponowaną tematyką, jak i każdego pasjonata historii, piśmiennictwa i kultury epok dawnych.

¹⁸ Tamże, s. 7.

¹⁹ Na okładce wykorzystano obraz ze zbiorów Muzeum Historycznego we Lwowie (obecnie wśród eksponatów Lwowskiego Muzeum Historii Religii).